REJESTR DOTYCZY:

ŁUBIEŃSKI Michał-Tomasz

s/c ~~Michała Pawła~~ i ~~Władysławy~~

z d. Wierzbickiej

± 3 kwietn.1896 w Kijowie

kraj: UKRAINA

-+ 7 czerwca 1967 w Londynie

kraj: U.K.

pochowany: North Sheen Cemetery

nr grobu:

Nr rejestracyjny

159 / 67

Nota zamieszczona:

w tomie I

czesci ~~pierwsza~~

Indeks

POL.SŁ.ZAGRANICZNA

~~ARMIA~~ - por.rez.art.

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Oż. 1924 z Heleną hr.Krasinską

Nota:

Przypisy:

1818 ~~1408~~ ~~312~~ 1761. - syn w UK Tomasz odm. obc

żona Helena z Krasickich

odm z żony

Źródła i bibliografia: | znak rozpoznawczy

Dziennik Polski 13.6.67 - nekrolog - żona, syn | 18/13,14 i 27.VI. 67/.
" " 27.6.67 - wspomnienie T.Komarnickiego
" " 14.6.67 - nekrolog powtorzenie z 13.6.67.

Rocznik Pol.Sł.Zagr. W-wa 1939. | 123
Kartoteka ofic.łączn.PKPR przy London Appointment Office | 402 121(34)
Rocznik Ofic. rezerw 1934.137.882 por.rez.art. 1.6.19. PkB. M. Warszawa III. (3.4.1896)

PSB. tom XVIII.494 - życiorys | 119/XVIII.494/
"Dziennik Ankarski" | 271
Dernier Rapport" J. Beck | 246
" Poszło z dymem" X.W.Meysztowicu s.156-158 | 202-A /156-158/

* Armorial de la Noblesse Polonaide Titree s. 242 | lol/242/

* "Skrzydła" nr 581 - z żałobnej karty | 44/ nr 581/

D.P.
27.6.
1967

27.6.67

Wspomnienie o Michale Łubieńskim

W dniu 7 czerwca zmarł nagle, były Dyrektor Gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych Michał Łubieński. Okres bliskiej i można powiedzieć serdecznej współpracy, z Ministrem Józefem Beckiem (1935-1939) był szczytem jego długoletniej kariery w MSZ i zarazem próbą jego charakteru i zdolności. Na stanowisku dyrektora gabinetu można zrobić sobie dużo nieprzyjaciół, bo to jest stanowisko bardzo eksponowane i wpływowe. Dzięki stałemu osobistemu kontaktowi z ministrem, dyrektor gabinetu jest jednym z jego głównych informatorów i pośrednikiem między personelem Centrali i placówek. Przez jego ręce przechodzą wszystkie referaty polityczne i raporty placówek, których minister przy swoich różnorodnych zajęciach nie jest w stanie przeczytać i wskutek tego musi polegać na skondensowanych relacjach swego dyrektora gabinetu. Ten ostatni musi zarazem dbać o to, aby Minister nie był przeciążany zbyt wielką ilością wizyt. Wskutek tego dyrektor jest jakby ekranem między ministrem i personelem. Na wielki zatem plus Zmarłego należy zapisać to, że zyskał on sobie nie tylko zaufanie ministra ale również zachował i rozwinął przyjaźń ze strony swoich kolegów. Mało ludzi było tak lubianych w MSZ jak on, zawsze dla wszystkich przystępny, bez cienia snobizmu, mimo że pochodził ze starej i zasłużonej rodziny, odznaczał się życzliwością w stosunku do ludzi. Miał poza tym te nieocenione zalety dla dyrektora Gabinetu: dyskrecję i lojalność w stosunku do swego szefa i umiejętność wywiązywania się z najbardziej delikatnych i nieraz przykrych misji dzięki żywości swego umysłu i daru prowadzenia rozmowy.

Michał Łubieński przeszedł jednak jeszcze cięższą próbę po wybuchu wojny, kiedy wobec nieodpowiedzialnej i nieraz nikczemnymi środkami prowadzonej kampanii przeciw jego dawnemu szefowi, będąc sam rozbitkiem na paryskim bruku, po wyjeździe z Rumunii (notabene przygarniętym podówczas przez jednego z głównych przeciwników polityki Becka, St. Mackiewicza, co chlubnie świadczy o szlachetności Cat'a) nie tylko, że nie zaparł się swej przeszłości, ale gdzie mógł bronił honoru i dobrego imienia Becka, jako patrioty i oddanego sprawie męża stanu.

Michał Łubieński był człowiekiem o szerokich poglądach, co zawdzięczał temu, że część swej młodości spędził w Petersburgu, w tym czasie wielkiej światowej metropolii. Znał on i cenił sztukę i literaturę rosyjską, nie hołdował ciasnemu nacjonalizmowi, w życiu był raczej łagodnym sceptykiem niż entuzjastą, ale mimo tego, że go pociągały raczej muzy, okazał się sumiennym urzędnikiem, choć nie suchym biurokratą. Lubił życie we wszystkich jego objawach, ale pod maską pewnej lekkomyślności krył gorące serce.

Na początku swej kariery przeszedł przez szereg placówek wschodnich, wykorzystując swe znajomości Rosji i limitrofów. Jeszcze pod koniec I wojny światowej w przedstawicielstwie RP w Rosji w roku 1918, potem po przerwie spowodowanej służbą na froncie w roku 1920, był sekretarzem legacyjnym w Charkowie, Rydze i Sofii, oraz przez pewien czas w centrali MSZ w Wydziale wschodnim. W roku 1932 obejmuje referat gdański, jeden z najtrudniejszych w Departamencie politycznym. Wykazał na tym stanowisku duże zdolności negocjacyjne, nie tylko w stosunkach z tak trudnym partnerem, jakimi byli gdańszczanie ale również w uzgodnieniu stanowisk różnych resortów, zainteresowanych w stosunkach z Gdańskiem.

To stanowisko stało się szczeblem dla jego dalszej kariery, bo z niego właśnie został powołany przez min. Becka na stanowisko dyrektora jego gabinetu.

Na terenie londyńskim drzwi przed nim były zamknięte z uwagi na jego bliskie związanie z osobą Becka. Znalazły jednak zastosowanie jego wyjątkowe zdolności lingwistyczne, najpierw w Dowództwie Polskich Sił Powietrznych, a po wojnie jako wykładowcy na kursach języka rosyjskiego dla wojskowych brytyjskich. Był to bardzo subtelny tłumacz. Na tym właśnie odcinku pracy znów skrzyżowały się nasze drogi. Razem z nim dokonaliśmy m .in. tłumaczenia wspomnień Generała W. Andersa „Bez ostatniego rozdziału".

Liczny zastęp przyjaciół, który wysłuchał mszy żałobnej a potem odprowadził śmiertelne szczątki Michała Łubieńskiego na cmentarz, świadczył o głębokiej żałobie w jaką zgon jego pogrążył tych wszystkich, którzy mieli okazję poznać tego czarującego człowieka i oddanego sprawie patrioty.

Tytus Komarnicki

---

251 LUBIENSKI, Michael, Thomas. P/2038.
Allies Club. 3.4.96.
6 Hamilton Place (M)
W1.

Kpt.

PBL – (lotn.) lw. 49.

żona tu.
Ros. k. d. – ang. k. dob. (tłumacz)
Franc. k.

Dotyczy ŁUBIENSKI Michał-Tomasz

Nr rej. 159 / 67

D.P.
13.6.
1967

13.6.67 Ś. † P. (159)

Michał Łubieński

wieloletni urzędnik M.S.Z.

zmarł nagle w wieku 71 lat. Msza św. żałobna odprawiona będzie w kościele opactwa św. Benedykta w Londynie, Ealing W.5., w czwartek 15 czerwca o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz North Sheen.

Zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, SYN, SYNOWA,
SIOSTRA i WNUKI

5548

D.P.
14.6.
1967

Ś. † P. 14/6/67

Michał Łubieński

wieloletni urzędnik M.S.Z.

zmarł nagle w wieku 71 lat. Msza św. żałobna odprawiona będzie w kościele opactwa św. Benedykta w Londynie, Ealing W.5., w czwartek 15 czerwca o godz. 11, po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na cmentarz North Sheen.

Zawiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, SYN, SYNOWA,
SIOSTRA i WNUKI

5548